

MONIKA PIETRANIK
(UNIWERSYTET WARSZAWSKI)

HUGO, SYN ROBERTA POBOŻNEGO (1007-1025) JAKO *REX ASSOCIATUS* W ŚWIETLE KRONIKI RUDOLFA GLABERA

Streszczenie. Praktyka desygnacji syna władcy za życia jego ojca była obecna i niezwykle istotna już od czasów starożytnych w systemie tetrarchii wprowadzonym przez Dioklejana. W średniowieczu Karolingowie, Kapetyngowie, Ottonowie, Salijczycy oraz inne dynastie także wykorzystywały ten model zmieniając go i dostosowując do współczesnej sytuacji. Chociaż problem *associatio in regem* jest obecny i poddawany badaniom we współczesnej mediewistyce, większość badaczy skupia się na rozpoznaniu tego zjawiska jako całego systemu, rozważając przede wszystkim przyczyny stosowania tej praktyki oraz jej zależność od słabości danego władcy. Celem niniejszego artykułu jest przeprowadzenie dokładnej analizy przypadku Hugona, syna Roberta Pobożnego (opisanego w kronice Glabera) jako *rex associatus* i określenie jego politycznej oraz ideologicznej funkcji w systemie sprawowania władzy, porównując go z innymi, podobnymi przykładami. Dzięki temu możliwe będzie wyciągnięcie ogólnych wniosków dotyczących szczególnej sytuacji w jakiej znajdował się *rex associatus* na dworze ojca i w państwie oraz rozróżnienie uniwersalnych aspektów tego problemu od tych wynikających ze specyficznych uwarunkowań, odmiennych w przypadku każdego młodego króla.

Słowa kluczowe: *rex associatus*, *associatio in regem*, ideologia władzy w średniowieczu, Francja, Kapetyngowie, Rudolf Glaber.

Problem elekcji i koronowania syna za życia ojca w średniowieczu jest dobrze rozpoznany w historiografii zachodnioeuropejskiej w kontekście funkcjonowania zasad sukcesji tronu oraz modeli dynastycznych. Szczególnie wnikliwie rozważa się przyczyny skłaniające władców do przeprowadzania koronacji synów oraz zależność stosowania owej praktyki od relatywnej słabości danego monarchy. Podejmowano badania komparatystyczne nad systemem dziedziczenia tronu w Europie Zachodniej w tym wypadku jednak również koncentrowano się na przedstawieniu systemu

jako całości, rozpatrując to zjawisko głównie w kontekście dynastycznym, w mniejszym zaś stopniu zwracano uwagę na aspekty ideowe i społeczne¹. Problem ten poruszył Andrew Lewis² w swoich pracach, a w historiografii polskiej na jeden z aspektów *associatio in regem* zwrócił ostatnio uwagę Zbigniew Dalewski³, słusznie podkreślając znaczenie wykorzystywania tej praktyki jako środka zmiany modelu dynastycznego z sukcesji podzielo-nej na sukcesję przechodzącą z ojca na syna. Poddając analizie porównawczej fragment kroniki Rudolfa Glabera opowiadający o Hugonie, synu Roberta Pobożnego postaram się zbadać główne problemy związane z praktyką *associatio in regem*, koncentrując się na próbie rekonstrukcji funkcji społecznych i ideologicznych pełnionych przez młodego króla na dworze ojca oraz jego specyficznej roli w systemie sprawowania władzy. Zastosowane porównania z innymi *reges associati* nie będą służyły, jak w większości prac, wyciągnięciu ogólnych wniosków dotyczących *associatio in regem* jako jednolitego systemu, lecz pomogą lepiej wyjaśnić narrację o Hugonie. To właśnie pogłębiona, dokładna analiza tego jednostkowego przypadku pozwoli na wyciągnięcie ogólniejszych wniosków. Niniejszy artykuł stanowi rzecz jasna jedynie przyczynek do tego, jakże szerokiego zagadnienia, nie roszczę sobie pretensji do całkowitego wyczerpania zarysowanego problemu.

Najważniejszym źródłem, na którym opierać się będą nasze rozważania jest kronika Rudolfa Glabera. Autor tego dzieła żył w latach ok. 985–1047, był mnichem pochodzącym z Burgundii. Początkowo wstąpił do klasztoru w Champeaux, skąd został wydalony, następnie przebywał w opactwie w Dijon,

¹ Vide: m.in.: J. Dhondt, *Élection et hérédité sous les Carolingiens et les premiers Capétiens*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 1939, nr 4, s. 913–953; W. Giese, *Die designativen Nachfolgeregelungen der Karolinger 714–979*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 2008, t. 64, s. 437–511; *Die mittelalterliche Thronfolge im europäischen Vergleich*, red. M. Becher, Ostfildern 2017; *Königswahl und Thronfolge in Fränkisch-Karolingischer Zeit*, red. E. Hlawitschka, Darmstadt 1975; E. Hlawitschka, *Stirps Regia. Forschungen zu Königtum und Führungsschichten im Früheren Mittelalter. Ausgewählte Aufsätze*. Frankfurt am Main–Berlin–Paris 1988; B. Kasten, *Königssöhne und Königsherrschaft. Untersuchungen zur Teilhabe am Reich in der Merowinger- und Karolingerzeit*, MGH Schriften b. 44, Hannover 1997; S. Patzold, *Königserhebungen zwischen Erbrecht und Wahlrecht? Thronfolge und Regchtsmentalität um das Jahr 1000*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 2002, t. 58, z. 2, s. 467–507; R. Schieffer, *Vater und Söhne im Karolingerhause*, [w:] *Beiträge zur Geschichte des Regnum Francorum. Referate beim Wissenschaftlichen Colloquium zum 75 Geburtstag von Eugen Ewig am 28 Mai 1988*, red. R. Schieffer, Sigmaringen 1990, s. 149–164.

² A. Lewis, *Royal Succession in Capetian France. Studies on Familial Order and the State*, Cambridge–London 1981; idem, *Anticipatory Association of the Heir in Early Capetian France*, „The American Historical Review” 1978, t. 83, nr 4, s. 906–927; idem, *Dynastic Structures and Capetian Throne-Right: the view of Giles of Paris*, „Traditio” 1977, t. 33, s. 225–252.

³ Z. Dalewski, *Modele władzy dynastycznej w Europie Środkowo-Wschodniej we wcześniejszym średniowieczu*, Warszawa 2014.

a także w Cluny, skąd przeniósł się do klasztoru św. Germanusa w Auxerres. Rudolf sam zaznacza, że spisuje swoją kronikę na polecenie Odilona, opata Cluny i zamierza ująć w niej przede wszystkim współczesne wydarzenia. Jego dzieło, obejmujące lata 900–1047, mimo sporych nieścisłości chronologicznych stanowi niezwykle ważne źródło do badania mentalności średniowiecznej, dając wgląd w opinie współczesnych o bieżących wydarzeniach⁴. Kronika ta umożliwia nam podjęcie próby zbadania, jak niedługo po śmierci Hugona oceniano jego poczynania, w jaki sposób starano się kreować jego wizerunek i jakie miejsce zajmowała wówczas jego postać w kręgu wyobrażeń o władzy monarszej. Ponadto w celu wskazania analogii dla zaobserwowanych zjawisk odwoływać się będziemy do innych źródeł, m.in. kroniki Richera z Reims, powstałej ok. 991–998 i obejmującej lata 888–995⁵, *Gesta Chuonradi II imperatoris*, spisanych ok. 1046–1047 przez Wipona, prezbitera w kaplicy Konrada II, który także opisuje współczesne wydarzenia i dedykuje opowieść o czynach władcy jego synowi i następcy, Henrykowi III⁶, czy *Vita Heinrici IV imperatoris*, zawierającego opis sporu Henryka IV z synem oraz kroniki Galla Anonima.

Hugo, najstarszy syn króla Roberta Pobożnego i jego żony Konstancji z Arles urodził się w 1007 r. Królewska para w kolejnych latach doczekała się jeszcze trzech kolejnych męskich potomków, byli to: Henryk (1008–1060, który po śmierci ojca został jedynym władcą), Robert (1011–1076, książę Burgundii od 1032 r.) i Odon (1013–1057/1059). W 1017 r., według Rudolfa Glabera, Robert Pobożny, (sprawujący samodzielne rządy w państwie od śmierci ojca, Hugona Kapeta w 996 r.) troszcząc się o sukcesję tronu i czując, że powoli zaczynają opuszczać go siły, postanowił wynieść na tron Hugona. Zasięgnął więc rady możnych, pytając, czy wyrażą na to zgodę. Możni jednak odpowiedzieli, że ich zdaniem Hugo jest jeszcze zbyt młody, nie należy więc obciążać go trudnym obowiązkiem sprawowania władzy. Robert nie podążył za ich radą, dając raczej posłuch żonie, namawiającej go do wyniesienia syna zwołał zgromadzenie w Compiègne i tam nakazał biskupom ukoronować i namaścić Hugona⁷. Ceremonia ta włączała desygnowanego następcę w krąg

⁴ M. Arnoux, *Introduction*, [w:] Raoul Glaber, *Histoires*, tłum. M. Arnoux, Turnhout 1996, s. 5–30; W. Fałkowski, *Meandry pamięci. Przypadek Rudolfa Glabera*, [w:] *Mundus hominis – cywilizacja, kultura, natura*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2006, s. 51–63.

⁵ Vide: J. Lake, *Richer of Saint-Rémi. The methods and mentality of a tenth-century historian*, Washington 2013.

⁶ J. Sochacki, *Wstęp*, [w:] *Chwalebne czyny cesarza Konrada II. Gesta Chuonradi II imperatoris*, wstęp J. Sochacki, tłum. E. Milkamanowicz, Kraków 2005.

⁷ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 32, s. 202: *Suscepit igitur praefatus rex de suprascripta coniuge sua filios quattuor, providusque de regni successu, elegit regnare post se illorum primogenitum Hugonem nomine, puerum adhuc, clarissimę indolis illustrem. Cumque de ipsius sacrandō*

wyobrażeń związanych z władzą królewską. Dzięki niej *rex associatus* stawał się formalnie równy ojcu, znajdując się, podobnie jak on, bliżej sfery *sacrum* niż inni ludzie.

Postępowanie Roberta wpisywało się w znaną i wykorzystywaną od wieków praktykę oficjalnego wyznaczenia następcy tronu, wiążącego się z przekazaniem mu insygniów władzy, za życia poprzednika. Była ona stosowana już w Cesarstwie Rzymskim, stając się podstawą wprowadzonego przez Dioklecjana systemu tetrarchii. Swoich synów za życia desygnowali na królów i często rzeczywistych współrządców władcy Franków i królów Francji: Karolingowie i pierwsi Kapetyngowie, a także cesarze ottońscy i salicycy. Ponadto w podobny sposób postępowali także władcy terytorialni we Francji, np. książęta Normandii, hrabiowie Flandrii czy książęta Akwitanii⁸. Sam Robert Pobożny także został wyniesiony przez ojca, Hugona Kapeta, do godności królewskiej jeszcze w 987 r. starania Hugona o wyniesienie na tron syna opisuje Richer z Reims. Relacjonuje on przebieg koronacji samego Hugona, po czym przedstawia pokrótce pierwsze posunięcia nowego monarchy, mające wyraźnie na celu ustabilizowanie sytuacji w państwie. Po pierwsze Hugo otoczony przez dostojników wydaje prawa *more regio*⁹, regulując sytuację wewnętrzną, a następnie oddaje się pobożnym dziełom, dziękując za szczęśliwe wyniesienie na tron. Trzecim posunięciem Hugona, wpisującym się w ciąg działań normujących i stabilizujących sytuację, jest zapewnienie niezakłóconej kolejnymi konfliktami sukcesji tronu¹⁰. Władca zasięgnął rady arcybiskupa Reims, Adalberona, który jednak był przeciwny koronacji, mówiąc, że: *non recte posse creari duos reges in eodem anno*¹¹. Hugo jednak nie dał za wygraną. Przedstawił Adalberonowi list hrabiego Borrelli z Katalonii, który wzywał go na pomoc przeciwko saracenom. Wobec zbliżającej się ważnej wyprawy wojennej konieczne było, zdaniem Hugona, wyzna-

sublimio primates regni sagaciores consulisset, tale ei dedere responsum: Sine puerum, rex, si placet, crescendo procedere in viriles annos, ne, veluti te gestum est, tanti regni pondus infirmæ committas aetati; Erat autem isdem puer ferme decennis. Qui minime illorum adquiescens dictis, matre precipue instigante, regio in Compendio adscitis regni primoribus coronam, ut decreverat, ex more a pontificibus fecit puero imponi.

⁸ A. Lewis, *Anticipatory association...*, s. 913–915; idem, *L'idée de la succession royale et baronniale chez Bernard Itier*, „Annales du Midi: revue archéologique, historique et philologique de la France méridionale” 1979, t. 91, nr 141, s. 95–100.

⁹ Richer of Saint-Remi, *Histoires*, red. tłum. J. Lake, London 2011, IV, s. 222.

¹⁰ *Ibidem*: *Stipatus itaque regnorum principibus, more regio decret fecit, legesque condidit, felici successu omnia ordinans atque distribuens. Et ut beatudini suae responderet, multo successu rerum secundarum levatus, ad multam pietatem intendit. Utque post sui discessum a vita heredem certum in regno relinqueret, sese consultum cum principibus contulit.*

¹¹ *Ibidem*, s. 224.

czenie nowego króla, aby w razie śmierci jednego z władców w bitwie armia nie pozostała bez wodza. Ponadto gdyby jedyny król zginął na wojnie państwo pozostałoby bez władcy, co groziło destabilizacją i ogólnym chaosem¹². Argument ten przekonał ostatecznie Adalberona. Do zapowiadanej wyprawy wojennej nigdy jednak nie doszło¹³.

Richer przedstawia więc podobny schemat przeprowadzenia koronacji syna za życia panującego ojca jak Rudolf Glaber. Władca martwiąc się o losy królestwa po swojej śmierci postanawia wynieść do godności monarszej syna. Nie czyni tego jednak samowolnie, stara się najpierw uzyskać zgodę możnych, dokonując *designatio* przyszłego króla. Tak właśnie postępowali wszyscy władcy starający się oficjalnie wynieść syna do godności monarszej¹⁴. W warunkach francuskich i niemieckich, w których każdy władca musiał zostać koronowany, sama desygnacja nie zrównywała syna z ojcem, a jedynie stanowiła zapowiedź przyszłej sakry. Koronacja i namaszczenie to drugi etap, czyniący z młodego władcy *rex associatus*. Od czasu koronacji syn występował u boku ojca jako król (*rex*). Dopiero ta ceremonia włączała desygnowanego następcę w krąg wyobrażeń związanych z władzą królewską. Dzięki niej *rex associatus* stawał się formalnie równy ojcu. Taki sam schemat możemy zaobserwować w Rzeszy. Henryk III z dynastii salickiej, który urodził się w 1017 r. został desygnowany przez ojca, Konrada II, w 1026 r., tuż przed wyjazdem króla do Italii, zaś jego koronacja odbyła się dwa lata później w Akwizgranie¹⁵. Henryk IV w 1076 r., chcąc desygnować swojego najstarszego syna, zaledwie dwuletniego wówczas Konrada, także zwrócił się do możnych, aby złożyli mu hołd, uznając w nim przyszłego króla. Ukoronowano go w 1087 r. w Akwizgranie¹⁶.

¹² *Ibidem*.

¹³ Na temat wyniesienia Roberta Pobożnego na tron oraz interpretacji odmowy Adalberona vide: R.-H. Bautier, *L'avènement d'Hugues Capet et le sacre de Robert le Pieux*, [w:] *Le roi de France et son royaume autour de l'an mil. Actes du colloque Hugues Capet 987–1987, La France de l'an Mil, Paris-Senlis 22–25 juin 1987*, red. M. Parisse, X. Barral I Altet, Paris 1992, s. 27–37.

¹⁴ J. Dhondt, *Élection et hérédité*, s. 914–917, 934–938.

¹⁵ Wipon, *Chwalebne czyny cesarza Konrada II*, XI, s. 99, XXIII, s. 106: *Anno incarnationis Christi MXXVI Chuonradus rex consilio et petitione principum regni filium suum Heinricum puerum regem post se designavit illumque Brunoni Augustensi ecclesie episcopo in tutelam commendavit et supra dictis hostibus suis insidias per filium et caeteros fideles suos diligenter opponens ipse cum exercitu copioso Italiam petere coepit. [...] Anno Domini MXXVIII, indictione XI, imperator Chuonradus filium suum Heinricum, magni ingenii et bonae indolis puerum, aetate XI annum principibus a Pilgerno archiepiscopo Coloniensi in regalem apicem apud Aquisgrani palatium sublimari fecerat.*

¹⁶ E. v. Goez, *Der Thronerbe als Rivale: König Konrad, Kaiser Heinrichs IV Älterer Sohn*, „Historisches Jahrbuch” 1996, t. 116, s. 1–19.

Narracje Glabera i Richera o uzyskaniu zgody możnych na koronację synów zawierają istotną różnicę: Hugo Kapet zwrócić się miał jedynie do arcybiskupa i dołożył wszelkich starań, aby przekonać go do swoich racji. Tymczasem Robert zasięgnął rady swoich możnych, a następnie wbrew ich woli przeprowadził koronację syna. W przypadku Hugona Kapeta wyniesienie Roberta na tron było jednym ze środków ugruntowania władzy w mało stabilnej sytuacji, tuż po przejściu tronu. Za Hugonem nie stał autorytet dynastii królewskiej, a jego groźnym przeciwnikiem wciąż był Karol Lotaryński¹⁷. Władca nie czuł się jeszcze na tyle silny, aby przeprowadzić swoją wolę wbrew zdaniu arcybiskupa. Natomiast Robert chociaż zadośćuczynił zwyczajowi zasięgnięcia rady możnych mógł pozwolić sobie na zlekceważenie ich zdania. Zatem najważniejszą przyczyną wyniesienia na tron młodego Hugona nie mogła być konieczność wzmocnienia władzy Roberta, który już wówczas cieszył się wystarczającym autorytetem w swoim państwie. W historiografii interpretuje się zazwyczaj stosowanie praktyki wyniesienia następcy na tron za życia panującego ojca jako sposób zabezpieczenia sukcesji tronu. Dawniej zwracano uwagę głównie na chęć umocnienia legitymizacji władzy nowych dynastii, a więc Kapetyngów, Ludolfingów czy też Salijczyków¹⁸. Jednak powyższy przykład pokazuje, że władza dynastii Kapetyngów jako rodu panującego ugruntowała się dość szybko, a poza czasami pierwszych pokoleń monarchów ich władzę kontestowali jedynie inni członkowie ich własnych rodów. Do takich właśnie wniosków dochodzą obecnie badacze np. Andrew Lewis, a w Polsce Zbigniew Dalewski¹⁹. Wynikało to z przekonania o równych prawach do tronu wszystkich przedstawicieli panującej rodziny. Desygnacja następcy w tym kontekście miała służyć odsunięciu pretensji innych krewnych i wyodrębnieniu jednej gałęzi panującej dynastii, dla której zastrzeżona byłaby władza królewska²⁰. Narracja Glabera przedstawiająca powody wyniesienia Hugona na tron zaczyna się od zaznaczenia, że Robert miał czterech synów i postanowił najstarszego z nich uczynić swoim następcą²¹. Motyw ten będzie jeszcze lepiej widoczny w opisie wydarzeń następujących po śmierci Hugona, do których wrócimy w dalszej części artykułu.

¹⁷ A. Lewis, *Royal Succession...*, s. 16–24.

¹⁸ Pogląd taki dominował w nauce od opublikowania dzieł Achille'a Luchaire'a, vide: *Histoire des institutions monarchiques de la France sous les premiers Capétiens 987–1180*, t. 1, Paris 1883, s. 57–83. Więcej na temat przyjętej w starszej historiografii interpretacji zjawiska vide: A. Lewis, *Anticipatory Association...*, s. 906–907, przyp. 1.

¹⁹ A. Lewis, *Anticipatory Association...*, 908–912; Z. Dalewski, *Modele władzy...*, s. 216–221.

²⁰ Z. Dalewski, *Modele władzy...*, s. 7–94.

²¹ Vide: przyp. 4.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na argumentację możliwych odmawiających zgody na koronację młodego Hugona. Według Glabera zalecali oni, aby królewski syn jeszcze podrosł, gdyż nie będzie w stanie dźwigać ciężaru władzy królewskiej²². Możliwi nie sprzeciwiają się zatem samej instytucji *associatio in regem*, zdają się jedynie wyrażać troskę o to, czy młody Hugo sprosta królewskim obowiązkom. Z ich wypowiedzi wynikałoby więc, że po młodym władcy koronowanym jeszcze za życia ojca spodziewano się podejmowania zadań właściwych monarsze, do których Hugo miał jeszcze nie dorosnąć. W świetle analizy innych przypadków zastosowania *associatio in regem* koronacja małoletniego następcy nie wydaje się niczym dziwnym, np. wspomniany już Henryk III został desygnowany zaledwie dziesięć lat po Hugonie w wieku dziewięciu lat. Jednak argument przytoczony przez Glabera mógł mieć rację bytu wobec braku odpowiednio bliskiego w czasie wzorca stosowanej praktyki. W czasach karolińskich zdarzały się koronacje jeszcze młodszych synów władcy, np. Ludwik Pobożny został królem Akwitanii w wieku trzech lat. Mimo to trudno jednoznacznie orzec, do jakiego stopnia świadomość tego faktu zachowała się w pamięci zbiorowej. Robert Pobożny został wyniesiony na tron przez ojca w wieku piętnastu lat. Wcześniej, w 979 r. praktykę *associatio in regem* zastosował Lotar, koronując Ludwika V w wieku lat dwunastu. Natomiast w poprzednich pokoleniach władców, na skutek zawirowań dynastycznych, praktyka desygacji następy nie była stosowana. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, do jakich wzorców postępowania mogli odwoływać się Kapetyngowie koronujący swoich następców. Być może pewien model stanowiło postępowanie ottońskich władców Niemiec²³.

Długie trwanie instytucji *rex associatus* i związanego z nią systemu pojęć nie jest równoznaczne z niezmiennością pełnionych przez nią funkcji. Na przestrzeni dziejów, w zależności od miejsca i okoliczności, w których stosowano taki model sukcesji, jego forma, rola i znaczenie ulegały znaczącym zmianom. Na przykład za Karolingów synowie władców byli królami zależnymi, posiadającymi władzę monarszą na określonym terytorium np. Ludwik Pobożny za życia ojca został królem Akwitanii. Po objęciu tronu przez Kapetyngów *rex iuvenis* formalnie stawał się równorzędny swojemu ojcu, zarządzającemu całym państwem i nosił taki sam tytuł, zwykle jednak nie otrzymując w zarząd żadnego terytorium.

Hugo stając się królem nie dostał żadnego uposażenia. Jak podaje Glaber, młody władca, dorastając, stawał się coraz bardziej świadomy tego, że nie

²² Por. przyp. nr 4.

²³ A. Lewis, *Successions ottoniennes et robertiennes: un essai de comparaison*, [w:] *Le roi de France et son royaume*, s. 47–53; idem, *Anticipatory Association...*, s. 910–911.

może decydować o żadnych sprawach królestwa, którego koronę nosi. Poprosił więc ojca o oddanie mu części władzy. Sprzeciwić się temu, zdaniem Glabera, miała jego matka, Konstancja²⁴, która wcześniej sama przekonywała męża do przeprowadzenia koronacji Hugona. Teraz zaś, posiadając ogromny wpływ na Roberta (Glaber nazywa ją: *avarissima, maritique magistra*²⁵), zaczęła prowokować syna obelgami i złorzeczeniem²⁶. Glaber eksponuje negatywną rolę Konstancji w całym zajściu, podkreślając dwukrotnie, że wcześniej przeciwstawiając się wszystkiemu, przekonywała męża do ukoronowania syna, teraz zaś zniesławiała go słowem i czynem, nie jak własne dziecko, lecz jak obcego wroga²⁷. Hugo, nie mogąc znieść takiego traktowania, zebrał grupę młodych ludzi, podobnych sobie, wraz z którymi zaczął najeżdżać i grabić posiadłości rodziców²⁸.

Glaber obarcza nielubianą przez siebie (jak wynika z całej jego kroniki) Konstancję winą za wywołanie konfliktu pomiędzy Hugonem i Robertem.

²⁴ Konstancja z Arles (ok. 986–1032), córka hrabiego Tuluzy Wilhelma Taillefera była trzecią żoną Roberta Pobożnego. Pierwsza z jej poprzedniczek, Rozala-Zuzanna, wdowa po hrabim Flandrii, została przez Roberta faktycznie oddalona w 992 r. po czterech latach małżeństwa, a w 996 r. związek całkowicie zerwano. Rozala była znacznie starsza od Roberta, a para nie miała dzieci. Rozala nie pojawiała się już później w życiu króla. Pozycji Konstancji zagrażała jednak druga żona Roberta, Berta, wdowa po Odonie, hrabim Blois-Chartres. To ją właśnie poślubił król w 996 r., jednak małżeństwo to spotkało się ze sprzeciwem duchowieństwa z powodu pokrewieństwa. Ponieważ Robert nie miał dzieci z Bertą uległ w 1003 r. naciskom Kościoła i oddał ją. Wciąż jednak ona sama oraz stojący za nią możni z Blois-Chartres pozostali wrogo nastawieni do pochodzącej z Prowansji Konstancji. Wyrazem początkowo dość chwiejnej pozycji trzeciej żony Roberta może być relacja zawarta w *Continuatio chronici Odoranni monachi* (*Recueil des historiens des Gaules et de la France*, t. 10, s. 166) o tym, że kiedy Robert Pobożny udał się do Rzymu, pragnąc uzyskać papieską zgodę na oddalenie Konstancji i ponowny związek z Bertą królowa zwróciła się o pomoc do św. Sawiniana, który sprawił, iż mąż nie tylko jej nie odsunął, ale nawet pokochał jeszcze bardziej. Mimo początkowych trudności udało się Konstancji zdobyć silną pozycję na dworze. Miała ona znaczne aspiracje do udziału w sprawach państwowych. Więcej vide: P.A. Adair, *Constance of Arles. A Study in Duty and Frustration*, [w:] *Capetian Women*, red. K. Nolan, New York 2003, s. 9–26.

²⁵ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 32, s. 202.

²⁶ *Ibidem*: *In processu quoque temporis cum adolevisset, cernens se nil dominii rei peculiaris praeter victum et vestitum ex regno, unde coronatus fuerat, posse mandare, cepit corde tristari, atque apud patrem, ut ei quippiam dominii largiretur, conqueri. Quod eius mater comperiens, ut erat avarissima, maritique magistra, fieri renitens, insuper convitiis ac maledictis juvenem lacessebat.*

²⁷ *Ibidem*: *Nam quę prius, ne fastu regni careret, aliquo ingruente mariti infortunio, contra omnium sola decretum sublimavit puerum, postea toto mentis nisu, ac si hostem alienigenam turpabat illum verbis et operibus.*

²⁸ *Ibidem*, III, 33, s. 202: *Ille vero cernens se non posse diutius talia aequanimiter tolerare, iunctis secum aliquibus suae aetatis iuvenibus, coepit infestari ac diripere ad libitum res genitorum.*

W narracji opisującej przyczyny buntu Hugona mówi się wprawdzie najpierw o niezadowoleniu młodego króla, jednak, według kronikarza, uświadamiając sobie swoją sytuację Hugo *zaczął smucić się w sercu*²⁹. Nie odczuwał gniewu, nie pragnął również wojny z ojcem, postanowił jedynie zwrócić się do niego z prośbą o przyznanie mu udziału w rządach. Jednak sytuację zaognić miało zachowanie Konstancji, która zaczęła prześladować syna. Robert Pobożny jest właściwie nieobecny w narracji o początkach konfliktu. Pojawia się jedynie jako mężczyzna całkowicie uległy żonie i pozostaje bierny wobec krzywd, spotykających Hugona ze strony matki. Przyczyną konfliktu jest więc według Glabera nie tyle żądza władzy i niezadowolenie Hugona co chciwość i upór Konstancji. Zrzucenie całej winy na nią pozwala uniknąć oskarżenia Hugona o rozpętanie najgorszej wojny z możliwych: wojny nie tylko prowadzonej przez namaszczonego króla przeciwko innemu pomazańcowi Bożemu, ale również wojny skierowanej przeciwko ojcu. W opisach średnio-wiecznych kronikarzy wojny tego typu przedstawiane są jako nienaturalne, naruszające prawa Boskie i ludzkie. Zdaniem Geralda z Walii, relacjonującego konflikt Henryka II Plantageneta z jego synem, Henrykiem Młodym Królem z 1173 r., była to wojna gorsza niż wojna domowa: *bella plus quam civilia*³⁰. Dokładnie tego samego zwrotu, zapożyczanego z dzieła Lukiana opisującego konflikt Cezara z Pompejuszem, używa sam Glaber w dalszej relacji o konflikcie Roberta Pobożnego z młodszymi synami, Henrykiem i Robertem, już po śmierci Hugona³¹.

Kronikarze piszący dla władców, opisując przebieg takich konfliktów zawsze stawali przed dużym problemem interpretacyjnym, nie mogąc obciążyć winą za wywołanie tak straszliwej wojny ani panującego króla, ani jego syna, niezależnie od tego, kto był zwycięzcą konfliktu. Starali się więc zazwyczaj szukać takich rozwiązań narracyjnych, w których wojna między ojcem i synem stawała się nieunikniona nie z powodu grzesznego gniewu głównych bohaterów, lecz była wynikiem splotu nieszczęśliwych zdarzeń, lub, jak w tym wypadku, niegodziwego zachowania innych osób. Autor *Vita Heinrici IV imperatoris* opisując początki sporu z 1093 r., który wybuchł między Henrykiem IV a jego najstarszym synem, Konradem, (ukoronowanym na króla z woli ojca w 1087 r.) winę za nieposłuszeństwo Konrada przypisał Matyldzie toskańskiej. Miała ona przekonać go do odstąpienia od ojca,

²⁹ Vide: przyp. 22.

³⁰ Gerald z Walii, *Expugnatio Hibernica: The Conquest of Ireland, by Giraldus Cambrensis*, red. i tłum. A.B. Scott, F.X. Martin, Dublin 1978, s. 120–123; Lukian, *Bellum civile*, lw: 1; M. Strickland, *Henry the Young King 1155–1183*, New Haven 2016, s. 176–180.

³¹ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 35, s. 208.

wskutek czego młody Konrad zawarł sojusz z wrogami Henryka, samowolnie sięgnął po koronę Italii, a następnie rozpoczął wojnę z ojcem³²: *sprofanował prawo, zmieszał porządek, walczył z naturą, szukał ojcowskiej krwi*³³. W bardzo podobny sposób tłumaczono konflikty Zbigniewa oraz młodego Bolesława Krzywoustego z ich ojcem, Władysławem Hermanem. Jako pierwszy przeciwko ojcu wystąpił starszy syn, odesłany wcześniej na naukę do klasztoru. Według Galla Anonima do buntu przekonali go możni, niezadowoleni z wszechwładzy Sieciecha³⁴. Wrocławianie wspierający Zbigniewa tak usprawiedliwiali swoje postępowanie:

[...] sami zaś chcą księciu panu i prawemu synowi jego, Bolesławowi, być wierne posłusznymi we wszystkim i pod każdym względem, lecz pragną wszelkimi sposobami przeciwstawić się Sieciechowi i jego złym postępkom³⁵.

Obawy przed podstępami Sieciecha doprowadzić miały później do wspólnego wystąpienia braci, jednak ono również nie było skierowane bezpośrednio przeciwko ojcu, lecz według Galla miało na celu wymuszenie oddalenia zniechęconego palatyna³⁶. Kronikarz tak opisał działania Sieciecha, które stały się jego zdaniem właściwą przyczyną konfliktu:

Tymczasem bowiem Sieciech wiele, jak mówią, obydwu chłopcom gotował zasadzek i przy pomocy wielu intryg starał się odwrócić serce ojcowskie od miłości ku synom. Także w grodach należących do działu każdego z nich ustanawiał komesów i przystawów, ze swego lub z niższego rodu, którym [młodzie książęta] mieli rozkazywać – i nakłaniał ich z przewrotną chytrą, by nie wypieñiali tych rozkazów³⁷.

³² *Vita Heinrici IV imperatoris*, wyd. W. Wattenbach, [w:] MGH SS 58, Hannoverae 1899, s. 26: *Filius imperatoris [...] a Mahthilde presuasus – quem enim astucia feminea non subvertat aut decipiat? – iunctus inimicis patris coronam sibi imposuit*; E. v. Goez, *Der Thronerbe als Rivale*, s. 163–173; S. Robinson, *Henry IV of Germany. 1056–1106*, Cambridge 2004, s. 286–345.

³³ *Vita Heinrici IV imperatoris*, s. 26: [...] *profanavit ius, confudit ordinem, impugn timerat natu ram, querebat patris sanguinem* [...].

³⁴ *Galli Anonymi cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, MPH, s.n., t. 2, Kraków 1952, II, 4, s. 68–71.

³⁵ Gall Anonim, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, wstęp i oprac. M. Plezia, Wrocław 2003, II, 4, s. 67; *Galli Anonymi cronica*, II, 4, s. 70: [...] *seseque velle domino duci legitimoque filio suo Boleslao in omnibus et per omnia fideliter obedire, sed Setheo suisque malis operibus modis omnibus contraire*.

³⁶ *Galli Anonymi cronica*, II, 16, s. 79–84.

³⁷ Gall Anonim, *Kronika polska*, II, 16, s. 77; *Galli Anonymi cronica*, II, 16, s. 79: *Interea namque Zethus multas, ut fuerunt, ipsis pueris insidias pretendebat, ac paternum animum ab affectu filiorum multis machinationibus avertēbat. In castellis etiam pierorum partibus deputatis aut sui generis, aut inferioris, quibus dominarentur, comites vel pristados preponebat, eosque pueris inobedientes exsistere versuta calliditate commovebat*.

Zdaniem kronikarza winy za wywołanie konfliktu nie ponoszą ani bracia, ani stary książę, lecz palatyn Sieciech³⁸.

Zbigniew i Bolesław podobnie jak Hugo doświadczyć mieli, zdaniem kronikarzy, podstępnych prześladowań ze strony osoby, która powinna dobrze doradzać ich ojcu. W obu przypadkach starego władcę opisuje się jako osobę bezsilną, dającą się zwodzić i podburzać przeciwko własnym synom, niemającą właściwie żadnego udziału w samym wybuchu konfliktu. Jednak w momencie, gdy bunt staje się faktem, ojcu nie pozostaje już nic innego, jak tylko użyć siły wobec tych, którzy zbrojnie przeciwko niemu występują. Tymczasem jego synowie także zostają zmuszeni do podjęcia zbrojnych działań, nie mogąc znieść poniżających obelg i niebezpiecznych knowań, wobec których rządzący ojcowie pozostają bierni.

Glaber, Gall Anonim oraz autor *Vita Heinrici IV imperatoris* wykorzystują ten sam schemat narracyjny, przedstawiając konflikty dwóch najważniejszych osób w państwie: z rozmysłem kreują negatywną postać, czarny charakter, doprowadzającą swoim karygodnym zachowaniem do sporu ojca z synem (lub synami), których największą winą może być to, że zbyt łatwo pozwalają sobą manipulować. Taki właśnie, negatywny obraz Sieciecha, Matyldy oraz, co dla nas najistotniejsze, Konstancji nie musi wcale mieć wiele wspólnego z rzeczywistością. Przypisanie negatywnych cech tym postaciom ma służyć konkretnemu celowi, ma być argumentem na poparcie prezentowanych przez autora tez. Bywa też wynikiem jego własnych sympatii i antypatii. Dla niniejszych rozważań nie jest ważne, czy rzeczywiście, jak chce nie darzący jej ciepłymi uczuciami Glaber, Konstancja miała swój udział w wybuchu konfliktu między mężem i synami. Znamienny jest za to fakt, że kronikarz bardzo starał się tak poprowadzić narrację, aby nie obarczać winą za wywołanie haniebnego sporu ani ojca ani syna, zwłaszcza, że, jak wykazano wyżej, u innych autorów można dostrzec podobny schemat narracyjny.

Konflikty młodych władców z panującym ojcem zdarzały się często, jednak w rzeczywistości łączyło się to zazwyczaj z zawiedzionymi ambicjami *reges associati*. Chociaż Glaber w swojej narracji tak rozkłada akcenty, aby uwolnić Hugona od odpowiedzialności za wybuch konfliktu przeciwnego prawom Boskim i ludzkim, to jednak przyznaje, że młody król nie posiadał w państwie żadnej władzy i starał się zmienić ten stan rzeczy. Robert

³⁸ Por. m.in. J. Adamus, *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952, s. 78; G. Labuda, *Władysław i Zbigniew. U genezy podziałów dzielnicowych w Polsce w drugiej połowie XI wieku*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 9–21; J. Kurtyka, *Sieciech*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36/4, z. 151, Warszawa 1996, s. 495–509 (tam również obszerna bibliografia); T. Tyc, *Zbigniew i Bolesław*, Poznań 1927, reprint [w:] idem, *Z średniowiecznych dziejów Wielkopolski i Pomorza*, Poznań 1997, s. 157–158.

Pobożny za życia swojego ojca również nie posiadał szczególnego uposażenia, brał jednak czynny udział w zjazdach i synodach rozstrzygających kluczowe dla państwa spory wewnętrzne. Richer opisując te wydarzenia konsekwentnie podkreśla udział obu królów³⁹. Z opisu Glabera wynika, że Hugo nie brał udziału w sprawowaniu władzy u boku ojca. Nie posiadał także żadnych dochodów, otrzymywał jedynie pożywienie i odzienie⁴⁰. Brak własnej domeny i dochodów powodował wielokrotnie konflikty pomiędzy panującym władcą, a synem, który formalnie był już królem u jego boku. Bardzo wymownym przykładem jest dobrze opisany przypadek Henryka Młodego Króla, koronowanego na życzenie ojca w 1170 r. Buntował się on dwukrotnie przeciwko Henrykowi II, który bardzo starał się ograniczyć realną władzę syna. Tymczasem młodszy bracia Henryka, władający w Akwitanii i Bretanii cieszyli się już większą niezależnością niż on, pomazaniec Boży. Zachował się list wysłany przez Młodego Króla do papieża Aleksandra III podczas pierwszej rebelii w 1173 r., w którym Henryk tłumaczył powody wystąpienia przeciwko ojcu. Jednym z najważniejszych był fakt, iż król pozbawiony swojej domeny i dochodów nie jest w stanie wypełniać swoich obowiązków wobec poddanych, które wszak ślubuje spełniać podczas koronacji: nie może wymierzać sprawiedliwości i bronić ludu przed złem. Ponadto podkreśla się, że taki stan rzeczy jest dyshonorem dla króla, uchybiającym jego monarszej godności⁴¹. Henryk Młody Król z pewnością starał się tak dobrać odpowiednie argumenty, aby przekonać papieża do swoich racji i przedstawić siebie w jak najlepszym świetle, usprawiedliwiając wystąpienie przeciwko ojcu. Jego list stanowi bardzo wymowne świadectwo problemu ideologicznego, wiążącego się z pozbawieniem młodego króla realnej władzy. Jako koronowany władca był on zobowiązany do troski o poddanych, ale również jego dwór i formująca się wokół niego drużyna młodych możnych oczekiwała jego hojności i nagród, których udzielanie wiązało się nierozzerwalnie ze sprawowaniem władzy królewskiej⁴². Ponadto, jak zauważa Matthew Strickland, Henryk

³⁹ R.-H. Bautier, *L'avènement d'Hugues Capet*, Richer of Saint-Remi, *Histoires*, ks. IV, s. 310–311, 348–358.

⁴⁰ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 32, s. 202; por. przyp. 22. [...] *victum et vestitum* [...].

⁴¹ B. Weiler, *Kings and sons: princely rebellions and the structures of revolt in western Europe, c. 1170–1280*, „Historical Research” 2009, t. 82, nr 215, s. 17–26; M. Strickland, *Henry the Young King...*, s. 146–150.

⁴² M. Strickland, *Henry the Young King...*, s. 276–281; B. Weiler, *Kings and sons*; A. Plassmann, *The king and his sons: Henry II and Frederick Barbarossa's succession strategies compared*, „Anglo-Norman Studies” 2013, t. 36, s. 149–166; B.S. Bachrach, *Henry II and the Angevin Tradition of Family Hostility*, „Albion” 1984, t. 16, z. 2, s. 112–130; o relacjach wodza z drużyną por. P. Żmudzki, *Władca i wojownicy. Narracje o wodzach, drużynie i wojnach w najdawniejszej historiografii Polski i Rusi*, Wrocław 2009, s. 330–382; R.V. Turner, *The Households of the Sons*

Młody Król w 1179 r. wciąż był postrzegany przez kronikarzy jako nieletni młodzieniec: *adhuc minoris aetatis*⁴³, chociaż od dziewięciu lat nosił koronę, był żonaty i sam liczył już dwadzieścia cztery lata. W 1182 r. wciąż nazywano go *rex adolescens*⁴⁴. W świadomości ludzi średniowiecza młodzieniec stawał się dorosłym mężczyzną w momencie otrzymania ziemi i zawarcia małżeństwa. Ponieważ Henryk nie otrzymał żadnych posiadłości, a jedynie dochody pieniężne (uzyskane dopiero po pierwszym buncie przeciwko ojcu), wciąż należał do grupy *iuvenes*⁴⁵.

Chociaż opisany powyżej przykład pochodzi z późniejszych czasów, ponieważ jest lepiej oświetlony przez dostępne nam źródła, pozwala dostrzec dodatkowe aspekty sytuacji opisanej przez Rudolfa Glabera. Kronikarz podkreśla, że rzeczywista sytuacja Hugona była zupełnie nieadekwatna do jego pozycji króla, ponadto nie mógł on znieść zniewag ze strony matki i nie posiadał żadnych dochodów. Porównanie z listem Henryka pozwala na wyraźniejsze dostrzeżenie trzech najważniejszych czynników prowadzących do wystąpienia przeciwko ojcu: dyshonor, jakim jest dla króla niemożność wypełniania obowiązków oraz brak ziemi i dochodów, także nieliczący z godnością króla. Na niedostatek środków mogących służyć wynagradzaniu własnego otoczenia wskazywać mogą działania podjęte przez Hugona przeciwko ojcu: wraz z grupą podobnych sobie młodzieńców zaczął on atakować i grabić ziemie rodziców⁴⁶. Młody władca powinien mieć wokół siebie grono synów możliwych, wiążących z nim nadzieje na przyszłe zaszczyty. Jak zauważa Paweł Żmudzki takim młodzieńczym grupom często w źródłach średniowiecznych przypisywano skłonność do działań gwałtownych, podstępnych, podejmowania łupieżczych wypraw wykraczających przeciwko ustalonemu porządkowi rzeczy, ponieważ grupy młodzieńcze przedstawiane były jako znajdujące się niejako na marginesie cywilizowanego społeczeństwa⁴⁷. Krótka opowieść

of Henry II, [w:] *La cour Plantagenêt (1154–1204). Actes du colloque tenu à Thouars du 30 avril au 2 mai 1999*, wyd. M. Aurell, Poitiers 2000, s. 49–62.

⁴³ Ralph of Diss, *Opera Historica: The Historical Works of Master Ralph de Diceto, Dean of London*, red. W. Stubbs, London 1876, t. 1, s. 428.

⁴⁴ Geoffrey of Vigeois, *Chronica*, red. P. Labbe, *Novae Bibliothecae manuscriptorum et librorum rerum Aquitanicarum*, Paris 1657, 331, 334.

⁴⁵ M. Strickland, *Henry the Young King...*, s. 277; G. Duby, *Dans la France du Nord-Ouest au XIIe siècle: les „jeunes” dans la société aristocratique*, „Annales. Économies. Sociétés. Civilisations” 1964, 19, n. 5, s. 835–846; idem, *Youth in Aristocratic Society*, [w:] idem, *Chivalrous Society*, transl. C. Postan, London 1977, s. 112–122.

⁴⁶ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 202: [...] *iunctis secum aliquibus suae aetatis iuvenibus, coepit infestari ac diripere ad libitum res genitorum*.

⁴⁷ P. Żmudzki, *Władca i wojownicy...*, s. 89–160; por. G. Duby, *Dans la France du Nord-Ouest...*, passim.

o poczynaniach Hugona i jego towarzyszy idealnie wpisuje się w ten schemat narracyjny, pozostając jednocześnie ciekawym świadectwem pozycji młodego króla. Hugo został w tej opowieści zaliczony przez kronikarza do grona *iuvenes*, podobnie jak Henryk Młody Król w kronikach angielskich. Wskazuje na to nie tylko zastosowany przez Glabera zwrot: *iunctis secum aliquibus suae aetatis iuuenibus*⁴⁸, ale także charakter podejmowanych przez niego działań, odpowiadający wyobrażeniom o zachowaniu młodzieńców. Kronikarz zwraca uwagę na to, że towarzysze Hugona byli w podobnym jak on wieku. Nie wiadomo dokładnie ile lat miał Hugo w momencie buntu, Glaber zaznacza jednak pewien upływ czasu pomiędzy koronacją (w wieku 10 lat) a początkiem rebelii. Hugo zmarł w 1025 r., musiał więc liczyć sobie mniej niż 18 lat. Zatem z racji wieku bardziej przystawał on do grona młodzieńców niż Henryk. Hugo, w przeciwieństwie do angielskiego młodego króla nie był żonaty. Jednak wydaje się, że Glaber mógł zwracać uwagę nie tylko na zbliżony wiek Hugona i jego towarzyszy, ale także na podobną sytuację życiową. Jak już wspomniano angielski kronikarz używał określenia *adhuc minoris aetatis*⁴⁹ pisząc o dwudziestoczteroletnim Henryku. Nie opisywał w ten sposób rzeczywistego wieku króla, lecz jego miejsce w społeczeństwie. Z narracji Glabera wynika, że mógł on myśleć podobnie. Jednak mimo to nie przedstawił Hugona jedynie jako młodzieńca. Jego działania zaczynają przystawać do młodzieńczego schematu postępowania dopiero w momencie wybuchu konfliktu. Jednak wcześniej, jak już wyżej wspomniano, reakcją Hugona na brak dostępu do władzy i odpowiedniego uposażenia było uczucie smutku, nie zaś gniew. *Rex associatus* nie zachował się jak typowy porywczy *iuuenis*, lecz spokojnie zwrócił się z prośbą do ojca, nie działając pochopnie, jak prawdziwy *rex*⁵⁰. Podobny motyw znaleźć można w kronice Galla, opisującego młodego Bolesława Krzywoustego:

Tymczasem Bolesław, Marsowe chłopię, wzrastał w siły i lata, i nie oddawał się próżnemu zbytkowi, jak to zwykli czynić chłopcy w jego wieku, lecz gdziekolwiek zasłyszał, że wróg grabi, tam natychmiast spieszył z rówieśnymi młodzieńcami, a częstokroć potajemnie z nieliczną garstką zapędzał się do kraju nieprzyjacielskiego [...]. Już bowiem wiekiem chłopię, lecz zacnością starzec, dzierżył księstwo wrocławskie, a jeszcze przecież nie uzyskał godności rycerza⁵¹.

⁴⁸ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 202.

⁴⁹ Ralph of Diss, *Opera Historica*, t. 1, s. 428.

⁵⁰ P. Żmudzki, *Władca i wojownicy...*, s. 89–160, 193–222.

⁵¹ Gall Anonim, *Kronika polska*, II, 13, s. 75; *Galli Anonymi cronica*, s. 78: *Interea Boleslauus, Martialis puer, viribus et etate crescebat, nec ut assolet etas puerilis luxui vel vanitatibus intendebat, sed ubicumque hostes predas agere sentiebat, illuc inpiger cum coequevis iuuenibus prope-*

Sytuacja Bolesława różniła się od pozycji Hugona, nie był on namaszczoneym królem, nie ma również pewności co do tego, czy został desygnowany na następcę tronu oraz czy władał już wówczas własną dzielnicą. Jednak kronikarz przedstawia go już jako predestynowanego do sprawowania władzy, jego kreacja ma więc na celu ukazanie idealnego następcy tronu. Pragnąc osiągnąć ten cel i udowodnić niezaprzeczalne prawa Bolesława do sukcesji Gall opisuje porywcze i w pełni „młodzieńcze” działania młodego księcia, podkreślając jednak także, że posiadał on już cechy dojrzałego mężczyzny, podobnie jak Glaber pisząc o Hugonie.

Opis konfliktu Hugona z ojcem, a właściwie z rodzicami, jest w kronice Glabera bardzo lakoniczny. Jeszcze w tym samym zdaniu pisze on o pojednaniu, które nastąpiło po tym, jak Hugo opamiętał się i pokornie powrócił do rodziców, zgodnie z wolą Bożą⁵². W krótkiej narracji poświęconej całemu konfliktowi, podobnie jak w następującej później relacji o pojednaniu, ani razu nie jest wspomniany sam Robert Pobożny. Cały czas jest mowa o rodzicach (*genitores*). Po pojednaniu z nimi Hugo otrzymał władzę w całym królestwie, jak to określa Glaber: *ius ubique ac potestas regni*⁵³, która należała mu się jako najlepszemu synowi⁵⁴. Wynikałoby z tego, że młody król nie dostał swojej własnej dzielnicy w zarząd, lecz został dopuszczony do faktycznych współrządów z Robertem. Trudno jednak jednoznacznie stwierdzić na ile zwiększyły się możliwości sprawowania przez niego bezpośrednich rządów.

Następnie Glaber opisuje Hugona jako idealnego władcę. Zwraca uwagę na posłuszeństwo rodzicom, hojność względem biednych oraz kleru świeckiego i mnichów. Kronikarz podkreśla też szczególną rolę Hugona jako opiekuna poddanych, których prośby przedstawiał następnie ojcu, pośrednicząc między nim a ludem⁵⁵. Glaber pisze ponadto, że widziano w nim kandydata na cesarza i nazywano, tak jak pradziada, Hugonem Wielkim. Robert Pobożny, wybierając takie właśnie imię dla najstarszego syna, z pewnością nawiązywał do dynastycznej tradycji⁵⁶. Jednak młodzieńca, który okazywał tak wiele wspaniałych cech, wyróżniającego się przymiotami duszy i ciała zabrała

rabat furtim cum paucis terram hostium introibat [...]. Iam enim ducatum Wratislauensem puer etate, senex probitate retinebat.

⁵² Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 204: [...] *tamen paulo post Dei nutu in se reversus, ad genitores rediens, humili es satisfactione benevolos erga se reddidit.*

⁵³ *Ibidem.*

⁵⁴ *Ibidem*: [...] *ut optimum decebat filium [...].*

⁵⁵ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 204: *Sed qualis et quantus postmodum extitit, praesenti stilo nequit explicari: quam humilis ac dulcis eloquio, patri ac matri servis obedientior, pauperum largus dator, Monachorum et Clericorum consolator, necnon apud patrem cunctorum rogantium fidelissimus lator?*

⁵⁶ A. Lewis, *Royal Succession...*, s. 1–28.

rychłą śmierć. Według kronikarza była to kara za grzechy jego przodków⁵⁷. W podobny sposób interpretowano ponad stulecie później przedwczesną śmierć Filipa, syna Ludwika VI, również koronowanego za życia ojca⁵⁸.

Następnie Glaber przytacza napisany przez siebie *planctus*, wyrażający żal po śmierci Hugona i sławiący kolejne jego przymioty. Najpierw nazywa go światłem królestwa i największym z królów: *Regnorum lumen Hugo, regum maximus*⁵⁹, następnie podkreśla, że Hugo był niezrównanym władcą, tak wspaniałym, że mógłby zostać cesarzem, nikt również tak jak on nie odznaczył się triumfami wojennymi i nie dorównywał mu w sprawności fizycznej:

Non alter nostro talis emicat aevo || Regnis spectatus, adscitus imperio, || Bel-
lorum tanto decoretur triumpho, || Vigore tali valeat corporeo⁶⁰.

Glaber, przedstawia też Hugona, jako tego, który zapewniał królestwu szczęście i pokój:

Quo gens Francorum videbat lętabunda || Fideique pace tota simul Gallia⁶¹.

Glaber, chwalać Hugona, przypisuje mu schematyczne cechy dobrego władcy, wysławiając go nawet za nieznane skądinąd sukcesy wojenne: z kroniki wynika, że jedyna wojna w jakiej brał udział Hugo to bunt przeciwko ojcu, z pewnością niegodny pochwały. Wydawać by się mogło, że Hugo był jedynym panującym w królestwie władcą. Robert Pobożny pojawia się tam wyłącznie jako ojciec bolejący po stracie syna.

Opis wspaniałych cech, jakimi miał odznaczać się Hugo jest z pewnością schematem narracyjnym, mającym przedstawić pożądane cechy dobrego władcy. Do obowiązków króla należała rzecz jasna opieka nad Kościołem oraz poddanymi. Glaber podkreśla także posłuszeństwo Hugona wobec rodziców, pokazując, że młody władca nawrócił się z grzechu nieposłuszeństwa. Ponadto kronikarz przypisuje Hugonowi funkcję pośrednika pomiędzy poddanymi, zwracającymi się z prośbami do władcy, a monarchą, którą

⁵⁷ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 204: *Huiusmodi enim fama ubique provinciarum percipit peroptabatur a multis, praecipue ab Italicis, ut sibi imperium sublimari: nam ex cognomento proavi Magnus Hugo dicebatur a cunctis. Dum igitur incomparabili mentis simul ac corporis decore floreret, exigentibus maiorum flagitiis, repente illum mors invida mundo subripuit. Sed quale iustitium contigit universis, nullo sermone valet exprimi.*

⁵⁸ Por. *Chronicon Mauriacense*, [w:] *Recueil des Historiens des Gaules et de la France*, t. 12, Paris 1877, s. 81; J. Pysiak, *Król i bestia. Cudowne i tajemnicze spotkania królów ze zwierzętami*, „Przegląd Historyczny” 2000, t. 91, z. 4, s. 510–512; M. Pastoureau, *Le roi tué par un cochon. Une mort infâme aux origines des emblèmes de la France?*, Paris 2015.

⁵⁹ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 33, s. 206.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ *Ibidem*.

w narracjach średniowiecznych o idealnych władcach odgrywają dobre królowe, łagodzące gniew mężów⁶². W ten sposób Gall Anonim opisuje żonę Bolesława Chrobrego, Emnildę, stojącą w obronie skazanych przez króla na śmierć i wraz z nimi proszącą władcę o przebaczenie⁶³. Starając się więc opisać Hugona jako idealnego *rex associatus* sięga do kilku zestawów cech służących do opisanía pozytywnych postaci: dobrego syna, króla i królowej, lub też doradcy, stojącego w obronie poddanych. Postać Hugona łączy te trzy funkcje społeczne. Zatem choć *rex associatus* był formalnie królem, który powinien wywiązywać się ze zwyczajnych obowiązków z tym związanych, to jednak jego rola społeczna oraz miejsce w systemie sprawowania władzy nie było tożsame z pozycją króla. Powinien on pełnić specyficzną, nieco odmienną funkcję, odpowiednią właśnie jego nadzwyczajnej sytuacji. Posłuszeństwo ojcu to cecha wymagana od każdego syna, jednak na młodym namaszczonego królu spoczywała jeszcze większa odpowiedzialność niż na zwykłym człowieku. Jak już wspomniano, konflikt syna-króla z ojcem-królem postrzegano jako rzecz przeciwną naturze i wszelkim prawom. Rola pośrednika pomiędzy panującym władcą a możliwymi przypaść powinna właściwie królowej, jednak taka funkcja zupełnie nie pasowałaby do oceny, jaką Glaber wystawia Konstancji, co jest bardzo dobrze widoczne w przytoczonym wyżej fragmencie oraz w dalszej narracji Glabera o późniejszych wydarzeniach.

W całym utworze widać jednak przewagę funkcji królewskiej nad synowską, nie mówi się bowiem głównie o wielkości Hugona. Mimo wzmianki o śmierci za grzechy przodków nie pojawiają się akcenty hagiograficzne. Wyraźnie nie starano się kanonizować Hugona, choć np. w przypadku Henryka Młodego Króla podejmowano takie próby, mimo że zmarły przedwcześnie monarcha odszedł podczas wojny przeciwko ojcu, w trakcie której zmuszony był dokonywać licznych grabieży majątku kościelnego⁶⁴. Dla Glabera Hugo pozostaje więc wspaniałym królem i nieodżałowanym synem.

⁶² Por. L. Huneycutt, *Intercession and the High-Medieval Queen: the Esther topos*, [w:] *Power of the weak: studies on medieval women*, red. J. Carpenter, S.-B. MacLean, Urbana 1995, s. 126–146; *Queens and Queenship in Medieval Europe: Proceedings of a Conference Held at King's College London April 1995*, red. An Duggan, Woodbridge 2002; *Medieval Queenship*, red. J.C. Parsons, New York 1998. Wymienieni autorzy podkreślają, że postrzeganie królowej jako pośredniczki miało związek m.in. z rozwojem kultu maryjnego: intercesja Matki Boga i Królowej u Jego boku była uważana za szczególnie skuteczną. Ponadto Maryja, będąca wzorem dla królowych okazywała miłosierdzie wszystkim ludziom, nawet tym, którzy zgodnie z boską sprawiedliwością powinni zostać potępieni – por. G. Philippart, *Le récit miraculaire marial dans l'Occident médiéval*, [w:] *Marie. Le culte de la Vierge dans la société médiévale*, red. D. Iogna-Prat, É. Palazzo, D. Russo, Paris 1996, s. 563–589.

⁶³ *Galli Anonymi cronica*, I, 16, s. 32–34.

⁶⁴ M. Strickland, *Henry the Young King*, s. 306–327; *Magistri Thomae Agnelli, Wellensisarchi diaconi, Sermo de morte et sepultura Henrici regis iunioris*, [w:] *Radulphi de Coggeshall Chronicon*

Po śmierci Hugona w 1025 r. Robert Pobożny postanowił desygnować kolejnego następcę. Wybrał starszego z pozostałych przy życiu synów, Henryka, któremu kilka lat wcześniej powierzył księstwo Burgundii. Wybór kolejnego pod względem starszeństwa syna wydawałby się naturalny, jednak *associatio in regem* Henryka spotkało się ze sprzeciwem królowej, która popierała kandydaturę najmłodszego z braci, Roberta. Mimo to w 1027 r. w Reims koronowano i namaszczonego Henryka⁶⁵. Nie znamy zakresu jego władzy w całym państwie, wiadomo natomiast, że nowy *rex associatus* nie zrzekł się swojej władzy nad Burgundią. Przekazał ją młodszemu bratu dopiero rok po śmierci ojca, w 1032 r. Można więc przypuszczać, że cieszył się większą niezależnością niż jego poprzednik, Hugo. Mimo to już wkrótce doszło do konfliktu pomiędzy Robertem Pobożnym a Henrykiem, tym razem sprzymierzonym z młodszym bratem, Robertem. Glaber znowu twierdzi, że przyczyną sporu było zachowanie ich matki, Konstancji, wywierającej rzekomo zły wpływ na staro króla⁶⁶. Kronikarz nie podaje jednak bliższych szczegółów. Bracia wspólnie najechali ziemie ojca, zdobywając zamki i grabiąc jego dobra. Król zebrał przeciwko nim armię i wkroczył do Burgundii, jednak przed wyjazdem udał się do Dijon, do opata Wilhelma z Volpiano, prosząc go o modlitwę w swojej sprawie. Wilhelm przypominał wówczas Robertowi, że i on sam przysparzał zmartwień rodzicom, okazując im nieposłuszeństwo, otrzymuje więc od własnych synów dokładnie to samo. Robert zasmucił się i uznał swoją winę. Nie wiadomo dokładnie, jak skończył się konflikt, gdyż Glaber informuje tylko, że po dalszych walkach i zniszczeniach nastał w końcu krótki pokój⁶⁷.

Wydaje się, że Robert Pobożny, desygnując swoich synów na następców, nie zamierzał przekazać im żadnej realnej władzy: Hugo musiał wywalczyć sobie pewien (nieznany nam zresztą dobrze) stopień niezależności, zaś nadanie księstwa Henrykowi zostało dokonane, kiedy nikt nie widział w nim jeszcze przyszłego władcy. *Rex associatus* wypełniając obowiązki przypisane do pełnionych przez niego ról społecznych, stawał w obliczu trudnych do pogodzenia sprzeczności. Jako namaszczony król powinien troszczyć się o poddanych, wymierzać sprawiedliwość i okazywać właściwą władcom hojność w stosunku do otaczających go możnych. Jednocześnie jako syn i pomazaniec Boży musiał pozostawać posłuszny ojcu. Pogodzenie tych sprzeczności stawało się mniej lub bardziej kłopotliwe w zależności od konkretnej sytu-

Anglicanum. De expugnatione terrae sanctae libellus. De morte et sepultura Henrici regis Angliae junioris. Gesta Fulconis filii Warini. Excerpta ex otiis imperialibus Gervasii Tileburiensis, wyd. J. Stephenson, London 1875, s. 265–273.

⁶⁵ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 34–35, s. 208.

⁶⁶ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 35, s. 208: [...] *ob insolentiam matris* [...].

⁶⁷ Raoul Glaber, *Histoires*, III, 35, s. 208.

acji politycznej, relacji w rodzinie królewskiej i na dworze, a także charakteru i ambicji młodego władcy. Rudolf Glaber stara się przekonać odbiorców swojego tekstu o złym wpływie Konstancji. Zdaniem kronikarza nie wypełniała ona należycie swojej roli królowej siejąc niezgodę i przeciwstawiając się mężowi, który z kolei zbyt jej ulegał. Tymczasem niegodziwe zachowanie Konstancji powoduje, że w tworzonym przez Glabera obrazie dworu brak osoby pośredniczącej między władcą a ludem i łagodzącej twardą sprawiedliwość króla. Wobec tego w taką funkcję wpisuje się Hugo. Chociaż to królowa matka staje się czarnym charakterem opowieści, Glaber przyznaje, że młody król pragnął zyskać większy wpływ na sprawy królestwa, którego koronę nosił. Nie powodowała nim jednak chciwość, lecz raczej chęć należytego wypełniania obowiązków, które przyjął na siebie w dniu koronacji.

Brak suwerenności desygnowanego następcy stawał się zatem przyczyną zbrojnego konfliktu z ojcem. Mimo to *associatio in regem* kolejnego syna musiało dla Roberta być niezwykle istotne, skoro tuż po śmierci Hugona zdecydował się na desygnowanie Henryka, mimo że był świadom pretensji Roberta, mógł więc z dużą pewnością spodziewać się kolejnych tarć i konfliktów w rodzinie oraz w całym państwie. Problemy towarzyszące desygnacji Henryka świadczą również o tym, że pierwszeństwo najstarszego syna do przejęcia dziedzictwa po ojcu nie było jeszcze wówczas oczywistością. Zarówno Henryk jak i Robert mogli ubiegać się o prawa do tronu i każdy z nich miał swoich zwolenników. Jednak pozycja Roberta Pobożnego była na tyle silna, że mógł on pozwolić sobie na przeprowadzenie koronacji swoich synów wbrew wyraźnej opozycji. Wyniesienie synów na tron wcale nie prowadziło automatycznie do umocnienia jego władzy, stając się zarzewiem wojen domowych. Robertowi chodziło raczej o jednoznaczne wskazanie tego spośród synów, który miał odziedziczyć tron, w sytuacji, w której wszyscy członkowie dynastii mieli równe prawo do sprawowania władzy w państwie. Koronacja wyносила jednego z synów ponad innych przedstawicieli rodu, przenosząc go do sfery królewskiego *sacrum* i dając niekwestionowaną przewagę nad braćmi⁶⁸. Rolę praktyki *associatio in regem* w regulowaniu stosunków rodzinnych podkreśla w swoich pracach A. Lewis zwracając uwagę na to, że we Francji zaprzestano stosowania praktyki *associatio in regem* mniej więcej równocześnie z początkami nadawania apanaży młodszemu synowi królewskiemu, co miało na celu zaspokojenie ich ambicji, aby nie starali się odebrać najstarszemu bratu władzy. Zatem przydzielanie apanaży miałoby, według Lewisa, ten sam cel, co *associatio in regem*⁶⁹. Jednak zaniechanie

⁶⁸ Z. Dalewski, *Modele władzy...*, s. 7–94, 216–221.

⁶⁹ A. Lewis, *Royal Succession...*, s. 161–199.

przez władców francuskich praktyki koronowania następcy za swojego życia wyprzedza wprowadzenie apanaży. *Associatio in regem* stosowano na przestrzeni długiego okresu. Wykorzystywali ją monarchowie rządzący państwami o zróżnicowanej strukturze wewnętrznej, w których odmienny był także zakres władzy króla w stosunku do możnych. Za każdym razem o desygncji następcy decydowała przede wszystkim aktualna sytuacja polityczna.

Oficjalne wyniesienie syna do godności monarszej za życia ojca odgrywało bardzo istotną rolę w średniowiecznym systemie sprawowania władzy. W większości przypadków, tak jak w wypadku Hugona, panujący monarcha starał się ograniczyć rolę syna-króla do funkcji symbolicznych, nie dzieląc się z nim realną władzą. Jednak ta ideologiczna rola syna była dla władców na tyle ważna, że dążyli do utrzymania instytucji *association in regem*, pomimo wszelkich wiążących się z nią problemów. Dzięki zastosowaniu tego modelu *rex associatus* formalnie był królem równym ojcu, miał pozostawać posłusznym narzędziem w jego ręku. Panujący władca mógł dzięki temu wpoić poddanym przekonanie o przysługujących jego następcy tytułach i przywilejach. Po śmierci starego króla jego władztwo nie było narażone na osłabienie w okresie przejściowym poprzedzającym koronację następcy. Nowy władca, nawet jeśli nie posiadał zbyt dużej samodzielności pod rządami ojca, miał okazję przyjrzeć się z bliska sztuce rządzenia państwem oraz zebrać wokół siebie grono zaufanych ludzi.

Z narracji Glabera o Hugonie wyłania się obraz młodego króla, zdawałoby się, pełen sprzeczności. Powinien on jednocześnie wypełniać obowiązki królewskie, wiążące się z koniecznością wykazania pewnej niezależności, a jednocześnie odznaczać się synowskim posłuszeństwem oraz miłosierdziem królowej, łączyć młodzieńczą porywczoność i opanowanie dojrzałego władcy. Sytuacja taka musi wywoływać tarcia i konflikty. Jednak determinacja Roberta Pobożnego w ustanowieniu i utrzymaniu po śmierci Hugona instytucji *rex associatus* wskazuje na jej wagę w systemie sprawowania władzy. *Rex iuvenis*, jak wynika z narracji Glabera, miał do wypełnienia określone funkcje społeczne na dworze. Role syna i króla były zdeterminowane przez samą naturę *associatio in regem* i tym samym niezależne od konkretnych okoliczności. Jednak trzecia funkcja Hugona stanowić mogła pochodną sytuacji na dworze, zarysowanej przez Glabera. *Rex associatus* zdaniem kronikarza zajmował na dworze ojca specyficzne miejsce, jednak jego faktyczna rola u boku starego króla zależna była od wielu różnych czynników, w tym również jego własnego temperamentu i charakteru oraz ogólnej sytuacji politycznej i rodzinnej. Instytucja *rex associatus* stanowiła więc podporę ideologiczną władzy monarszej, będąc jednocześnie dużym zagrożeniem dla rządów ojca-króla.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Chronicon Mauriacense*, [w:] *Recueil des Historiens des Gaules et de la France*, t. 12, Paris 1877.
- Continuatio chronici Odoranni monachi*, [w:] *Recueil des historiens des Gaules et de la France*, t. 10, s. 166.
- Galli Anonymi cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, MPH, s.n., t. 2, Kraków 1952.
- Gall Anonim, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, wstęp i oprac. M. Plezia, Wrocław 2003.
- Geoffrey of Vigeois, *Chronica*, ed. P. Labbe, *Novae Bibliothecae mauscriptorum et librorum rerum Aquitanicarum*, Paris 1657.
- Gerald z Walii, *Expugnatio Hibernica: The Conquest of Ireland*, by Giraldus Cambrensis, red. i tłum. A.B. Scott, F.X. Martin, Dublin 1978.
- Magistri Thomae Agnelli, Wellensisarchi diaconi, Sermo de morte et sepultura Henrici regisioris*, [w:] *Radulphi de Coggeshall Chronicon Anglicanum. De expugnatione terrae sanctae libellus. De morte et sepultura Henrici regis Angliae junioris. Gesta Fulconis filii Warini. Excerpta ex otis imperialibus Gervasii Tileburiensis*, wyd. J. Stephenson, London 1875, s. 265–273.
- Ralph of Diss, *Opera Historica: The Historical Works of Master Ralph de Diceto, Dean of London*, ed. W. Stubbs, London 1876, t. 1.
- Raoul Glaber, *Histoires*, traduites et présentées par M. Arnoux, Turnhout 1996.
- Richer of Saint-Remi, *Histoires*, ed. transl. J. Lake, London 2011.
- Vita Heinrici IV imperatoris*, wyd. W. Wattenbach, [w:] MGH SS 58, Hannoverae 1899, s. 26.
- Wipon, *Chwalebne czyny cesarza Konrada II. Gesta Chuonradi II imperatoris*, wstęp J. Sochacki, tłum. E. Milkamanowicz, Kraków 2005.

Opracowania

- Adair P.A., *Constance of Arles. A Study in Duty and Frustration*, [w:] *Capetian Women*, red. K. Nolan, New York 2003, s. 9–26.
- Adamus J., *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952.
- Bachrach B.S., *Henry II and the Angevin Tradition of Family Hostility*, „Albion” 1984, t. 16, z. 2, s. 112–130.
- Bautier R.-H., *L'avènement d'Hugues Capet et le sacre de Robert le Pieux*, [w:] *Le roi de France et son royaume autour de l'an mil. Actes du colloque Hugues Capet 987–1987, La France de l'an Mil, Paris-Senlis 22–25 juin 1987*, ed. M. Parisse, X. Barral I Altet, Paris 1992, s. 27–37.
- Dalewski Z., *Modele władzy dynastycznej w Europie Środkowo-Wschodniej we wcześniejszym średniowieczu*, Warszawa 2014.
- Dhondt J., *Élection et hérédité sous les Carolingiens et les premiers Capétiens*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 1939, t. 18, s. 913–953.
- Die mittelalterliche Thronfolge im europäischen Vergleich*, red. M. Becher, Ostfildern 2017.

- Duby G., *Dans la France du Nord-Ouest au XII^e siècle les "jeunes" dans la société aristocratique*, „Annales. Economies, Sociétés, Civilisations” 1964, t. 19, nr 5, s. 836–845.
- Duby G., *Youth in Aristocratic Society*, [w:] idem, *Chivalrous Society*, transl. C. Postan, London 1977, s. 112–122.
- Fałkowski W., *Meandry pamięci. Przypadek Rudolfa Glabera*, [w:] *Mundus hominis – cywilizacja, kultura, natura*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2006, s. 51–63.
- Giese W., *Die designativen Nachfolgeregelung der Karolinger 714–919*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 2008, t. 64, Heft 2, s. 437–511.
- Goez E., *Der Thronerbe als Rivale: König Konrad, Kaiser Heinrichs IV Älterer Sohn*, „Historisches Jahrbuch” 1996, t. 116, s. 1–40.
- Hlawitschka E., *Königswahl und Thronfolge in Fränkisch-Karolingischer Zeit*, Darmstadt 1975.
- Hlawitschka E., *Stirps Regia. Forschungen zu Königtum und Führungsschichten im Früheren Mittelalter. Ausgewählte Aufsätze*. Frankfurt am Main–Berlin–Paris 1988.
- Huneycutt L., *Intercession and the High-Medieval Queen: the Esther topos*, [w:] *Power of the weak: studies on medieval women*, ed. J. Carpenter, S.-B. MacLean, Urbana 1995, s. 126–146.
- Kasten B., *Königssöhne und Königsherrschaft. Untersuchungen zur Teilhabe am Reich in der Merowinger- und Karolingerzeit*, MGH Schriften b. 44, Hannover 1997.
- Kurtyka J., *Sieciech*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36/4, z. 151, Warszawa 1996, s. 495–509.
- Labuda G., *Władysław i Zbigniew. U genezy podziałów dzielnicowych w Polsce w drugiej połowie XI wieku*, [w:] *Spółczesność Polski Średniowiecznej*, t. 6, red. S. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 9–21.
- Lake J., *Richer of Saint-Rémi. The methods and mentality of a tenth-century historian*, Washington 2013.
- Lewis A.W., *Anticipatory Association of the Heir in Early Capetian France*, „The American Historical Review” 1978, t. 83, nr 4, s. 906–927.
- Lewis A.W., *Dynastic structures and Capetian Throne-Right: The views of Giles of Paris*, „Traditio” 1977, t. 33, s. 225–252.
- Lewis A.W., *L'idée de la succession royale et baronniale chez Bernard Itier*, „Annales du Midi: revue archéologique, historique et philologique de la France méridionale” 1979, t. 91, nr 141, s. 95–100.
- Lewis A.W., *Royal succession in Capetian France: Studies on Familial Order and the State*, Cambridge, Massachusetts–London 1991.
- Lewis A.W., *Successions ottoniennes et robertiennes: un essai de comparaison*, [w:] *Le roi de France et son royaume*, s. 47–53.
- Luchaire A., *Histoire des institutions monarchiques de la France sous les premiers Capétiens 987–1180*, t. 1, Paris 1883.
- Medieval Queenship*, ed. J.C. Parsons, New York 1998.
- Pastoureau M., *Le roi tué par un cochon. Une mort infâme aux origines des emblèmes de la France?*, Paris 2015.
- Patzold S., *Königserhebungen zwischen Erbrecht und Wahlrecht? Thronfolge und Rechtsmentalität um das Jahr 1000*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 2002, t. 58, Heft 2, s. 467–507.

- Philippart G., *Le récit miraculaire marial dans l'Occident médiéval*, [w:] *Marie. Le culte de la Vierge dans la société médiévale*, red. D. Iogna-Prat, É. Palazzo, D. Russo, Paris 1996, s. 563–589.
- Plassmann A., *The king and his sons: Henry II and Frederick Barbarossa's succession strategies compared*, „Anglo-Norman Studies” 2013, t. 36, s. 149–166.
- Pysiak J., *Król i bestia. Cudowne i tajemnicze spotkania królów ze zwierzętami*, „Przegląd Historyczny” 2000, t. 91, z. 4, s. 505–518.
- Queens and Queenship in Medieval Europe: Proceedings of a Conference Held at King's College London April 1995*, ed. An Duggan, Woodbridge 2002.
- Robinson S., *Henry IV of Germany. 1056–1106*, Cambridge 2004.
- Schieffer R., *Vater und Söhne im Karolingerhause*, [w:] *Beiträge zur Geschichte des Regnum Francorum. Referate beim Wissenschaftlichen Colloquium zum 75 Geburtstag von Eugen Ewig am 28 Mai 1988*, red. R. Schieffer, Sigmaringen 1990, s. 149–164.
- Strickland M., *Henry the Young King 1155–1183*, New Haven 2016.
- Turner R.V., *The Households of the Sons of Henry II*, [w:] *La cour Plantagenêt (1154–1204). Actes du colloque tenu à Thouars du 30 avril au 2 mai 1999*, wyd. M. Aurell, Poitiers 2000, s. 49–62.
- Tyc T., *Zbigniew i Bolesław*, Poznań 1927, reprint [w:] *Idem, Z średniowiecznych dziejów Wielkopolski i Pomorza*, Poznań 1997, s. 148–200.
- Weiler B., *Kings and sons: princely rebellions and the structures of revolt in western Europe, c. 1170–1280*, „Historical Research” 2009, t. 82, nr 215, s. 17–40.
- Żmudzki P., *Władca i wojownicy. Narracje o wodzach, drużynie i wojnach w najdawniejszej historiografii Polski i Rusi*, Wrocław 2009.

Monika Pietranik

HUGH, SON OF ROBERT THE PIOUS (1007–1025) AS REX ASSOCIATUS IN THE LIGHT OF RODULFUS' GLABER CHRONICLE

The practice of the designation of the ruler's son during his father's lifetime was present and extremely important from antiquity on as a part of the Diocletian's tetrarchy. In the Middle Ages the Carolingians, Capetians, Ottonians, Salians and other dynasties continued to pursue this model, changing it and adapting for their present purposes. However, the problem of associatio in regem is present and explored. In modern medieval studies, the majority of historians focuses on the system as a whole, considering the purposes of this practice's use and its dependance on the ruler's weakness. The aim of this article is to examine thoroughly the case of Hugh, son of Robert the Pious, described by Raoul Glaber as a *rex associatus* and define his social and ideological functions in the rule system comparing it with other, similar examples. Such a study will enable us to draw more general conclusions concerning the particular situation of a *rex associatus* at his father's court and in the whole kingdom, distinguishing the universal aspects of the problem from the exceptional ones, which resulted from specific conditions, different for each *rex associatus*.

Keywords: *rex associatus*, *associatio in regem*, medieval ideology of power, France, Capetians, Rodulfus Glaber.